



Beata Gryzio

Uniwersytet Gdański, Gdańsk, Polska

Beata.Gryzio@bg.pan.pl

 0000-0001-7147-4770

<https://doi.org/10.33077/uw.25448730.zbkh.2022.717>

Między lekturą a notatnikiem. Noty rękopiśmienne w książce drukowanej jako materiał badawczy

Between reading and note-taking. Handwritten side notes in printed books as a research material

Abstract: The subject of the article is the phenomenon of handwritten notes on the pages of old prints. Due to their astonishing variety, these notes constitute source material with great research potential, well beyond the history of reading and the history of the book as such.

Using the previous observations obtained in the autopsy research with the use of the provenance method, the author presents a study of three examples and conclusions regarding the types of writing activity of owners and users of an antique book in the context of their individual approach to the book and reading.

The issues were presented based on old prints materials from the collections of the Polish Academy of Sciences of the Gdańsk Library, taking into account the methodological issues related to obtaining provenance information from the collection of old prints, which in the discussed aspect are still insufficiently developed source data resources.

Key words: handwritten notes – marginalia – provenances – history of the book – history of reading

Słowa kluczowe: noty rękopiśmienne – marginalia – proveniencje – historia książki – historia lektury

Zarówno skala, jak i wielka różnorodność materiału o charakterze rękopiśmiennym, który odnaleźć można w starodrukach, skłania do refleksji nad jego potencjalną wartością źródłową w różnych obszarach badawczych. Rosnąca zawartość cyfrowych kolekcji starodrukowych oraz dynamicznie rozwijane narzędzia humanistyki cyfrowej pozwalają badaczom z coraz lepszym skutkiem pokonywać barierę metodologii pozyskiwania informacji dotyczących dawnych użytkowników książki i pozostawionych przez nich śladów w postaci odręcznych not¹. Ze względu na wspomnianą wyżej, a należącą do istoty tego fenomenu, masową skalę występowania, noty stanowią materiał kłopotliwy z punktu widzenia jednoznacznej typologizacji i identyfikacji. Z tego powodu podejmowane dziś próby zbierania i rejestrowania takich informacji w postaci baz danych, choć angażują historyków i badaczy wielu dziedzin nauki, na pierwszym froncie realizacji tego zadania stawiają ludzi zawodowo związanych z badaniami nad starą książką czy też szerzej – kulturą książki. Nie dziwi zatem, iż to właśnie w tym obszarze nauki dostrzeżona została potencjalna wartość odręcznych zapisków na starodrukach, zwłaszcza w kontekście badań proveniencyjnych oraz historii czytelnictwa. Na gruncie polskim pionierami takiego podejścia byli min. Kazimierz Piekarski, Maria Sipayło i Karol Głombiowski, który swoje studium poświęcone historii czytelnictwa rozpoczyna od próby wykazania, iż książka, jako narzędzie społecznego przekazu myśli, stanowi przedmiot samodzielnej dyscypliny naukowej, której fragmentem jest historia czytelnictwa, zajmująca się procesami zachodzącymi między dziełem a odbiorcą. Studium miało według zamierzeń polskiego bibliologa „ukazać pewne możliwości badawcze, które tkwią w bazie źródłowej książki”² w sposób, który uchroniłby autonomię książki jako narzędzia utrwalania i przekazu myśli i wartości (funkcjonalna koncepcja książki) przed autonomizacją kategorii odbioru przez czytelnika w myśl tezy Roberta Escarpita: „Wiedzieć, czym jest książka, to przede wszystkim wiedzieć, jak była czytana”³. I choć Głombiowski polemizuje z powstałym na gruncie escarpitowskiej teorii komunikacji literackiej przekonaniem o konstytuowaniu dzieła w procesie odbioru, to nie przekreśla ono w jego ujęciu źródłowej wartości not

1 Wzorcowym przykładem może być MEI (Material Evidence in Incunabula) baza dedykowana drukom XV w., zbierająca indywidualne charakterystyki fizyczne egzemplarzy danej pozycji, której opis bibliograficzny importowany jest z tworzonej przez British Library bazy ISTC (Incunabula Short Title Catalogue). Tworzone w poszczególnych rekordach charakterystyki, uporządkowane chronologicznie i geograficznie, ukazują zatem czasoprzestrzenną mapę wędrówki poszczególnych egzemplarzy inkunabułów. MEI ma więc za zadanie gromadzić i udostępniać te szeroko pojęte dane o charakterze proveniencyjnym: informacje o kolejnych właścicielach, oprawach, cenach, zdobieniu oraz notach rękopiśmiennych w danym egzemplarzu, co, zważywszy na skalę, jest pionierskim i z punktu widzenia poruszanego tu problemu ważnym przedsięwzięciem. Zob. [online] https://data.cerl.org/mei/_search [dostęp 15.05.2002].

2 K. Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa*, Wrocław 1966, s. 13.

3 Tenże, *Teoria i metodologia nauki o książce*, Gdańsk 1985, s. 95.

rękopiśmiennych pozostawionych przez czytelników na kartach dawnej książki, wręcz przeciwnie – w realizacji badań nad historią czytelnictwa obok analizy oferty wydawniczej i zawartości księgozbiorów postulował Głombiowski analizę komentarza czytelniczego. Tak zorientowane badania miały, jego zdaniem, prowadzić od odpowiedzi na pytanie „co czytano” do określenia roli pojedynczego czytelnika w całej zbiorowości kształtującej kulturę danego czasu. Była to niewątpliwie nowa jakość w stosunku do przedwojennych deklaracji K. Piekarskiego, który studia proveniencyjne uznawał za „odcinek badania konsumpcji książki”, dystansując się tym samym od pojedynczego czytelnika na rzecz „społecznie znaczących grup odbiorców książki” oraz „organizacji zbiorowego czytelnictwa” (czyli bibliotek instytucji publicznych)⁴. Próby uporządkowania i klasyfikacji odręcznych zapisków na książkach dokonała M. Sipayło w opublikowanym w 1975 r. artykule dotyczącym metodologii badań proveniencyjnych. Podkreśliła w nim, iż wszelkie noty rękopiśmienne pozostawione przez czytelników (zarówno te ściśle proveniencyjne, jak i pozostające w szerokim sensie śladami użytkownika książki) nie tylko indywidualizują dany egzemplarz druku w masie wydawniczej, ale muszą być rozpatrywane w powiązaniu z konkretnym użytkownikiem⁵. Autorka postulowała, aby rejestracja wszelkich cech proveniencyjnych ukazywała nie tylko dzieje danego woluminu, ale również jego potencjalną z naukotwórczego punktu widzenia rolę jako doniosłego i wieloznacznego czynnika kultury⁶. Warto przypomnieć zatem roboczy podział i charakterystykę poszczególnych kategorii zapisków w przywołanym artykule. Odróżnione zostały noty będące efektem postaw użytkowników wobec dawnej książki (np. spisane na kartach książek recepty, prognostyki, maksymy, rachunki domowe etc.) od tych związanych z lekturą tekstu (podkreślenia, glosy marginalne). Te zaś dwa rodzaje zapisków należy według autorki odróżnić od not *stricte* proveniencyjnych, czyli całego rejestru sposobów zapisów informujących kto był właścicielem książki⁷, opatrzonych niekiedy informacją chronologiczną i innymi dotyczącymi okoliczności kupna (albo zbycia) woluminu⁸.

Ten krótki rys przedstawiający historię teoretycznych rozważań nad wartością źródłową zapisków rękopiśmiennych w starodrukach obrazuje wagę tematu na gruncie polskiej historii książki. Inną perspektywą dla badawczego

4 K. Piekarski, *O zadania i metody badań proveniencyjnych. Marginalja do pracy B. Kotuli „Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów wielkopolskich Z. Czarneckiego”*, Kraków 1929, s. 11–13.

5 M. Sipayło, *O metodzie badań proveniencyjnych starych druków*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1975, z. 1, s. 9.

6 Tamże, s. 19.

7 O fenomenie ujmowania „więzi między czytelnikiem i książką” w różnego rodzaju formuły słowne przez dawnych właścicieli pisze także K. Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa...*, s. 36–41.

8 Nowsze ustalenia dotyczące typów i funkcji marginaliów przedstawiono w publikacji *Marginalia w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkova, Katowice 2019.

wykorzystania tego rodzaju materiału źródłowego jest propozycja badaczy francuskich, będących kontynuatorami historyków szkoły Annales⁹. Roger Chartier, historyk książki i lektury, podobnie jak Escarpit zakładający egzystencjalną zależność książki od szeroko pojętego czytelnika zauważył, iż nawet jeżeli historia książki przez długi czas uprawiana była jedynie w kontekście badań dotyczących właścicieli książek, ale w oderwaniu od ich czytelników, to obecnie ważne jest zrozumienie, w jaki sposób czytelnicy zgłębiają tekst w trakcie lektury w zależności jednak nie tylko od samego tekstu, ale i jego zmaterializowanej formy oraz swych kompetencji i praktyk czytelniczych. Biorąc to pod uwagę, Chartier sytuuje pole badawcze historyka książki na pograniczu trzech dyscyplin: socjologii, hermeneutyki i antropologii, stosownie do metod, jakimi musi się on posłużyć, a są to kolejno: analiza wyobrażeń zbiorowych, analiza przyswojenia tekstu za pomocą własnych schematów odbioru i klasyfikacji oraz analiza praktyk czytelniczych, czyli miejsc, przedmiotów i zachowań związanych z procesem lektury, a takim niewątpliwie jest praktyka „pisanie po książkach”¹⁰, której dowodami przepelnione są karty starodručných woluminów. Zatem jeśli chcieć zbadać to zjawisko od strony historii lektury właśnie, można uzyskać ważne informacje dotyczące nie tyle tego, kto był właścicielem książki (albo raczej – kto i co czytał), ale przede wszystkim: w jaki sposób z niej korzystał, w czym także mieści się odpowiedź na pytanie: jak rozumiał zamieszczony tam tekst. Dla realizacji fundamentalnego celu historii książki w ujęciu Chartiera, jakim jest rekonstrukcja całego uniwersum książek wydawanych i faktycznie czytanych w danym czasie (przy założeniu, że nie muszą to być książki uznane za kanoniczne przez współczesną tradycję literacką i filozoficzną), zapiski na kartach lektur mogą przedstawiać ogromną wartość źródłową¹¹. Jeżeli ponadto wziąć pod uwagę przekonanie, iż konstruowanie sensu w procesie lektury uzależnione jest nie tylko od samego tekstu, ale i jego fizycznego nośnika (formy materialnej tekstu), to niewątpliwie właśnie książki usiane notami są tu doskonałym polem badawczym ukazującym wiele sposobów zapośredniczenia komunikatu w medium.

Najbardziej jednak oczywistym zyskiem poznawczym z analizy rękopiśmiennych zapisków na zgromadzonych kartach jest szereg możliwości interpretacyjnych otwierających się przed historykami wielu dyscyplin, którzy poszukują odpowiedzi na pytania o odbiór tekstów, ich rezonans społeczny czy wpływ na rozwój idei.

9 Francuska historia książki w wydaniu tej szkoły datuje swe początki na 1957 rok, gdy w Paryżu ukazała się książka Luciena Febvre’a i Henri-Jeanne’a Martina, *L’Apparition du livre* (polskie wydanie: *Narodziny książki*, przekł. A. Kocot, M. Wodzyńska-Walicka, Warszawa 2014).

10 P. Rodak, *Pismo, książka, lektura. Rozmowy: Le Goff, Chartier, Hebrard, Fabre, Lejeune*, Warszawa 2009, s. 90–92.

11 Tamże, s. 72.

Warto zatem przyjrzeć się kilku przykładom druków opatrzonych notami o różnym charakterze, ukaza one bowiem, jak interesujące z poznawczego punktu widzenia może być spotkanie z „przeczytanym” tekstem albo „popisaną” książką.

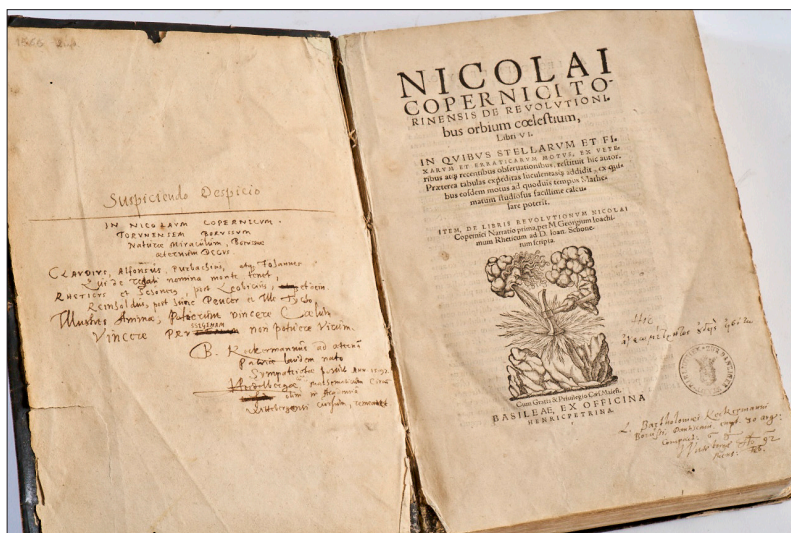
W 1566 r. bazylejska oficyna Henricpetriego opublikowała drugie wydanie *De revolutionibus...* Mikołaja Kopernika. Jeden z egzemplarzy wydania przechowywany jest w PAN Bibliotece Gdańskiej. Nota proweniencyjna informuje, że wcześniejszym właścicielem dzieła był gdański polihistor, kalwiński teolog i filozof Bartłomiej Keckermann (1572–1609). Z dotychczasowych ustaleń wynika, że gdański erudyta, wykształcony w uniwersytetach Wittenbergi i Heidelbergu, zebrał pokaźny księgozbiór, który stanowił jego warsztat naukowy i w chwili jego śmierci liczył co najmniej 240 woluminów¹², a wśród nich dochoowaną do dziś rozprawę Kopernika, o czym informuje odręczny podpis Keckermanna umieszczony na karcie tytułowej woluminu wraz z ceną zakupu i oprawy oraz datą i miejscem nabycia druku: „Liber Bartholomaei Keckermannii Borussi Dantiscani, empt[us] 90 arg[enti] compact[us] : 6 g[rossis]. Witte[n]bergae A[nn]o 1592. Mens[e] Feb[ruarius]”¹³. Te dane uzupełnia niepozorna glosa poprowadzona również na karcie tytułowej ręką Keckermanna: „ἀγαθὸμέτρητος μηδεὶς εἰσῆτο”, powszechnie znana z legendarnego przekazu o platońskiej akademii, nad której wejściem napis ów miał się znajdować, przestrzegając nieobeznanych z zasadami geometrii przed przekroczeniem progów szkoły¹⁴. Natomiast kartę przedtytułową wypełnia zapisany ręką Keckermanna wersyfikowany tekst, którego treść każe wnioskować nie tylko o podziw, jakim gdański uczony darzył swego „sympatriotę”, ale może stanowić skróconą, metaforyczną w swoim wyrazie, wykładnię jego osobistego stosunku do kopernikańskiej idei heliocentrycznej. Autor owego enkomionu na cześć Kopernika pozostawił informację o dacie i miejscu dokonania zapisu: 1597 rok, w Heidelbergu tuż po powrocie z Wittenbergi, gdzie odbył kurs studiów matematycznych, zapoznając się dogłębniej z teorią Kopernika (pierwszy z nią kontakt zawdzięczał być może wydanej w 1540 r. w Gdańsku *Narratio prima* autorstwa Jerzego Joachima Retyka). Treść keckermannowej zapiski wskazuje wyraźnie na doskonałą orientację autora w kontekście naukowego odkrycia Kopernika.

12 B. Gryzio, *Księgozbiór Bartłomieja Keckermanna*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2008, T. 39–40, s. 225–245.

13 N. Copernicus, *De Revolutionibus orbium coelestium, Libri VI [...] item De Libris Revolutionum Nicolai Copernici Narratio prima, per M. Georgium Ioachimum Rheticum ad D. Ioan. Schoenerum scripta*, Basileae: Ex Officina Henricpetrina, 1566.

14 Tą właśnie sentencją, wydrukowaną na karcie tytułowej, opatrzone było pierwsze wydanie *De revolutionibus*, Keckermann zatem mógł je znać np. ze zbiorów przechowywanych w bibliotece gdańskiego gimnazjum (Bibliotheca Senatus Gedanensis), gdzie trafiło wraz z księgozbiorem Alexandra Glasera, por. *Index librorum, qui ex donatione munificentia et liberalitate philomusorum bibliothecae magnifici et amplissimi Senatus Gedanensis inserti sunt*, rkp. Cat. Bibl. 1, s. 47.

Autograf epigramatu Johanna Gramanna (Poliandra),
zapisany na kartach zbioru szesnastowiecznych edycji tekstów niemieckich
poetów humanistycznych [zdj. 1, ozn. 04476]. Zdjęcie: Dominik Kulaszewicz



Przywołane zostają postaci starożytnych i współczesnych mu wybitnych badaczy nieba, współtworzących dyskurs astronomiczny, który ostatecznie właśnie Kopernika doprowadził do zwycięstwa, będącego jednak, zdaniem gdańskiego polihistora, tylko pewnym etapem dochodzenia do prawdy w tej kwestii, hipotezą otwartą na weryfikację. Zatem, mimo wyrażonego względem samego Kopernika i jego dzieła podziwu, Keckermann, podobnie jak wielu jemu współczesnych, pozostał nieufny wobec radykalnej i niepozbowionej, jak wiadomo, problematycznych miejsc teorii zaproponowanej przez Kopernika. W jednym ze swoich dzieł poświęconych właśnie astronomii wyznał później, iż liczy na to, że wkrótce jakiś inny Kopernik czy Tycho Brahe (1546–1601), nada ludzkiemu poznaniu w tej najbardziej go godnej kwestii większej wiarygodności dzięki „stosownej metodzie”¹⁵. I choć niestety nie wiadomo dziś, jak zaawansowana była wiedza Keckermanna o samym tekście Kopernika (odrębne noty marginalne biegną bowiem stosunkowo krótko poprzez wstępną część dzieła, nie obejmując części analitycznej), to jednak dzięki badaniom Owena Gingericha, astronoma i historyka nauki, który przebadał proveniencje i głosy z wszystkich zachowanych do dziś egzemplarzy pierwszego i drugiego wydania *De revolutionibus...*, wiadomo, iż wpisany do egzemplarza drugiego wydania *De revolutionibus...* enkomion gdańskiego uczonego ma przynajmniej dwa swoje

15 B. Keckermann, *Systema astronomiae compendiosum...*, Hanoviae: Apud haeredes Guilielmi Antonii, 1613, s. 152.

odpowiedniki w innych egzemplarzach tego dzieła: jeden autorstwa Joachima Camerariusza (1500–1574), a drugi Achillesa Permina Gassera (1505–1577)¹⁶. Krótki poemat Camerariusza pierwotnie zamieszczony miał być w druku pierwszej edycji dzieła Kopernika, ale został usunięty przez wydawcę, podobnie jak usunięta i zastąpiona została tekstem Andreasa Osiandra (1498–1552) oryginalna przedmowa autora. Ten fakt spowodował, iż Camerarius uznał za stosowne zamieścić jednak swój utwór w postaci rękopiśmiennej na przynajmniej dwu (dochowanych do dziś) egzemplarzach edycji. Gasser zaś pozostawił autograf poematu własnego (całkiem zaskakująco podobnego do tego, który wyszedł spod ręki gdańszczanina) w swoim egzemplarzu, który później trafił do Biblioteki Watykańskiej. Podobnie w egzemplarzu *De revolutionibus* przesłanym niegdyś dziekanowi wittenberskiej uczelni w 1543 r. przez J.J. Retyka (1514–1574), czerwonym atramentem przekreślono obie nieautoryzowane przez Kopernika ingerencje w tekst dokonane przez A. Osiandra (rozwińnięcie tytułu i anonimową przedmowę), a na górnej karcie ochronnej dodano autograf pominiętej przez wydawcę poezji Camerariusza¹⁷. Jak widać po śladach aktywnej lektury zanotowanych na szerokich marginesach dwu pierwszych edycji dzieła toruńskiego astronoma, Keckermann włączył się w debatę astronomiczną w dość oględny sposób, wynikający prawdopodobnie z braku stosownych kompetencji matematycznych. Pomnikowa praca Gingericha, polegająca na drobiazgowej analizie marginaliów we wszystkich zachowanych egzemplarzach obu edycji (277 pierwszej i 324 drugiej), ukazuje wyraźnie, w jaki sposób idee kopernikańskie były przyjmowane przez ówczesnych astronomów, sam proces krążenia oraz wymiany informacyjnej na tym polu między badaczami, którzy nie tylko posiadali i czytali, ale również komentowali samo dzieło na jego kartach, nierzadko kopiując skrupulatnie w swych egzemplarzach marginalia i uwagi innych. W taki sposób tworzyła się dzięki zapiskom na kartach sieć powiązań między uczonymi, co z kolei prowadziło do doskonalenia teorii lub do nowych rozwiązań.

Rękopiśmienne ślady pozostałe na woluminie scalającym dzieła o charakterze literackim łączą się z historią i kulturą XVI-wiecznego Królewca¹⁸. Książka, która dzięki zapobiegliwości późniejszego sekretarza gdańskiej Rady Miasta – Caspra Schuetza (1540–1594), dotarła nad Motławę i włączona została do zbiorów radzieckiej biblioteki w 1596 r., zawiera utwory poetyckie Conrada Celtisa (1459–1508) i Heliusa Eobanusa Hessusa (1488–1540)¹⁹. Na wewnętrznej

16 O. Gingerich, *An annotated census of Copernicus' De revolutionibus* (Nuremberg, 1543 and Basel, 1566), Leiden 2002, s. 162–163 (tam opis gdańskiego egzemplarza).

17 O. Gingerich, *Książka, której nikt nie przeczytał*, Warszawa 2004, s. 73 i nast.

18 O. Günther, *Katalog der handschriften der Danziger Stadtbibliothek*. Bd. 3. Danzig, 1909, Ms. 2436.

19 C. Celtis, *Quatuor libri amorum*, [Norymberga: bdr.], 1502; H.E. Hessus, *Urbs Noriberga illustrata carmine heroico*, [Norimbergae]: Excusum per Io. Petreium, 1532.

stronie górnej okładziny widnieje nota „Varia nostra carmina passim in hoc libro inserta sunt in vacuis foliis, quaecuncue scilicet in Prussia lusimus. Initium vide in fine operum Celtis”²⁰, zapisana ręką Johanna Gramanna (1487–1541), niemieckiego humanisty i teologa, jednego z krzewicieli luteranizmu w Prusach Książęcych, strategicznego doradcy księcia Albrechta w sprawach szkolnictwa i powołania uniwersytetu. Poliander – tak brzmiała greycyzowana wersja jego nazwiska – jak wielu ówczesnych humanistów zgromadził pokaźny, szacowany na około 1000 woluminów księgozbiór²¹, nadto znany był jako autor dwu drobnych utworów łacińskich i dwu niemieckojęzycznych pieśni, z których jedna pt. *Nun lob, mein Seel, den Herren*, zyskała sobie szczególną sławę. Jednak dokonane przez Otto Günthera (1864–1924) odkrycie wspomnianego wyżej woluminu w zbiorach gdańskiej Stadtbibliothek ukazało postać Gramanna w nowym świetle – jako autora zabawnych drobiazgów poetyckich, spisywanych, jak to sam anonsował, dla rozrywki, podczas spotkań z królewickimi przyjaciółmi²². Jako humanista i świadomy bibliofil Poliander czuł się w obowiązku wytłumaczyć, iż utwory swe zamieścił na wolnych kartach woluminu, poczynając od końcowej karty druku elegii Celtisa

Co ciekawe, pisze o tym jako o włączeniu swoich utworów do książki – „in hoc libro inserta sunt”, co sugerować może, iż w zamiśle Poliandra rękopiśmienny dodatek jego autorstwa w książce miał taką samą moc „egzystencjalną” jak tekst drukowany. Poza oczywistymi powodami, jakimi były wolne miejsca na szerokich marginesach druku i oszczędność papieru, to kolejny przykład przekonania dawnych użytkowników książki o mocy komunikacyjnej tego medium. Królewicki pastor sformułował swą notę tak, jakby miała kiedyś posłużyć czytelnikowi, który – sięgnąwszy po wolumin z elegiami Celtisa – bez trudu zapozna się także z próbkami jego łacińskiej poezji. Zamiar nie okazał się daremny, a stało się tak dzięki zabiegowi samego Gramanna, który testamentem zarządził przekazanie własnego księgozbioru Radzie Miasta Królewca, celem utworzenia biblioteki publicznej. Jednak w nieznanych okolicznościach omawiany tom trafił w ręce C. Schuetza, poety, historyka i profesora poetyki na królewickiej Albertynie i on właśnie przywiózł wolumin do Gdańska. Nie mógł to być podarunek Poliandra, który w czasie pobytu Schuetza w Królewcu od dawna już nie żył, a raczej skutek niedopilnowania księgozbioru, który po śmierci Gramanna czasowo zdeponowany był na chórze staromiejskiej fary w Królewcu. Dość powiedzieć, że w wyniku tych wszystkich zdarzeń książka

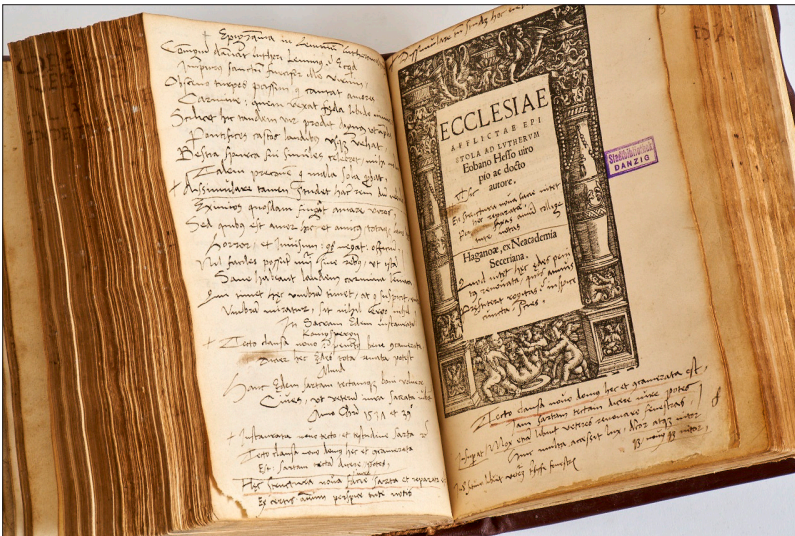
20 Rozmaite nasze wiersze, którymi zabawialiśmy się w Prusach, tu i ówdzie zamieszczone zostały na wolnych miejscach kart tej księgi. Początku szukaj na końcu dzieła Celtisa [tł. aut.].

21 C. Krollmann, *Geschichte der Stadtbibliothek zu Königsberg*, Königsberg 1929.

22 O. Günther, *Lateinische Gedichte des Johannes Poliander. Aus seiner eigenhaendigen Niederschrift*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1907, H. 49, s. 351–381.

opatrzona została trzema oznaczeniami proveniencji, w kolejności podpisem (i poezjami) J. Gramanna, podpisem C. Schuetza i wreszcie ekslibrisem Biblioteki Rady Miasta Gdańska, gdzie trafił jako jeden z pierwszych nabytków wraz z całym księgozbiorem Schuetza w 1597 r.²³ Poza oczywistą wartością źródłową dla badań historycznoliterackich, zanotowane w woluminie epigramaty niosą ze sobą informacje o osobach z kręgu Poliandra, często również uczestnikach przyjacielskich conviviów, podczas których Poliander komponował swoje fraszki.

Dedykowany Mikołajowi Kopernikowi enkomion autorstwa Bartholomaeusa Keckermanna, zapisany przezeń na karcie ochronnej drugiego wydania *De revolutionibus* [zjd. 2, ozn. 04447]. Zdjęcie: Dominik Kulaszewicz



Biblioteka uniwersytecka w Tybindze przechowuje obecnie jedyny ze znanych zachowanych egzemplarzy katalogu aukcji, która odbyła się 23 IX 1811 r. w Gdańsku²⁴. Na sprzedaż wystawiono wówczas liczący blisko 2500 woluminów księgozbiór Friedricha Teodora Rinka (1770–1811), teologa, orientalisty i kaznodziei przy kościele św. Trójcy w Gdańsku, profesora tamtejszego gimnazjum. Wśród oferowanych druków, pod numerem katalogowym 355 *in quarto* widnieje opis woluminu zawierającego tekst bardzo wówczas popularnego podręcznika metafizyki autorstwa Alexandra Gottlieba Baumgartena (1714–1762)²⁵, wraz z adnotacją, iż egzemplarz zawiera rękopisy zmarłego siedem lat wcześniej

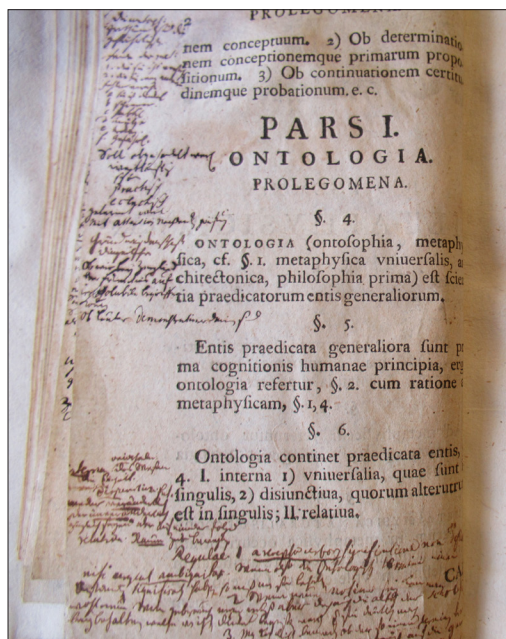
23 Index librorum..., s. 52.

24 Verzeichniss der hinterlassenen Bibliothek des F.T. Rink [...], Danzig, 1811.

25 A.G. Baumgarten, *Metaphysica*, Halae Magdeburgicae: Impensis Carol. Herman. Hemmerde, 1750.

królewieckiego filozofa – Immanuela Kanta (1724–1804). Informacja ta znalazła swoje potwierdzenie podczas badań historycznych prowadzonych przez Wernera Starka, kiedy ustalono, iż opisany w katalogu aukcyjnym egzemplarz znajduje się obecnie w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej (która przejęła księgozbiór gdańskiej biblioteki gimnazjalnej, ufundowanej decyzją Rady Miasta w 1596 r.), a zawarte w nim noty to rzeczywiście kantowskie autografy²⁶.

Odręczne noty I. Kanta na kartach wydane w 1750 r. dzieła *Metaphysica* A.G. Baumgartena [zdj. 3, ozn. 0113]. Zdjęcie: Beata Gryzio



Trzecie wydanie *Metafizyki* Baumgartena opublikowane zostało w formacie małego octavo, ale dzięki interfoliom wprowadzonym między karty druku zyskało format *quarto*, co znacząco zwiększyło w drukowanym tekście Baumgartena przestrzeń dla rękopiśmiennego komentarza, sporządzonego przez królewieckiego akademika na potrzeby prowadzonych przezeń wykładów. Zachowane w bibliotece uniwersyteckiej w Tartu inne tego typu kantowskie egzemplarze podręczne, interfoliowane kartami z naniesionym przezeń komentarzem, wskazują, że to rozwiązanie polegające na połączeniu książki z notatnikiem w jedną całość było dogodną formą służącą prowadzeniu wykładu albo lekturze z piórem w rękę. Do tych pierwszych należy bez wątpienia egzemplarz podręcznika

²⁶ W. Stark, *Kantiana ohne Kiste. Ueberraschender Fund in Danzig*, „Neue Zürcher Zeitung”, 20.12.2000, s. 34.

*Auszug aus der Vernunftlehre*²⁷, wypełniony gęsto notami Kanta, biegnącymi na marginesach i interfoliach. Wyraźnie skromniej wyglądają one na kartach gdańskiego woluminu. Widoczne są trzy warstwy zapisu (atrament czarny, czerwony i ołówek), powstałe w różnym czasie i dokumentujące tzw. okres przedkrytyczny w myśli Kanta, zatem proces formowania nowych, rewolucyjnych idei epistemologicznych w kontekście zastanej tradycji filozoficznej, tj. metafizyki w duchu Gottfrieda Wilhelma Leibniza (1646–1716) i Christiana Wolffa (1679–1754). Jak wynika z badań Starka, gdański egzemplarz nie był zatem „zeszytem wykładowym”, ale raczej służył krytycznej lekturze²⁸. Jego odpowiednikiem służącym Kantowi podczas pracy ze studentami jest egzemplarz czwartego wydania metafizyki Baumgartena z 1757 r., również obecnie przechowywany w Tartu²⁹. Interesująco przedstawiają kwestie proveniencyjne związane z egzemplarzem gdańskim. Jak już wspomniano, należał on do zasobnej biblioteki F.T. Rinka, który po studiach (od 1786 r. studiował filozofię, teologię i języki orientalne) i pracy na królewieckim uniwersytecie, gdzie osobiście poznał Kanta, będąc słuchaczem jego wykładów, przybył w 1801 r. do Gdańska wraz z innym uczniem królewieckiego filozofa – Gottlobem Benjaminem Jäsche (1762–1842). W porozumieniu z Kantem pragnęli tam kontynuować rozpoczętą wcześniej publikację tej części rękopiśmiennej spuścizny mistrza, która wcześniej nie doczekała się wydania drukiem. Wśród tych materiałów znajdowały się też oba adnotowane jego ręką woluminy *Metafizyki* Baumgartena. Rink już w 1801 r. objął posadę nauczycielską w Gimnazjum, jednak do publikacji w Gdańsku nie doszło, a Jäsche, wkrótce opuścił Gdańsk, wyjeżdżając do Dorpatu (Tartu) wraz z między innymi wyżej wspomnianym czwartym, obficie glosowanym egzemplarzem *Metafizyki*. Marginalia te miały dla genezy krytycznej filozofii Kanta wartość eksplanacyjną, zatem Jäsche nie poniechał zamiaru wydania *Metafizyki* Baumgartena jako nowego, uzupełnionego o uwagi mistrza podręcznika. Jednak ostatecznie inicjatywa ta nie powiodła się³⁰, w przeciwieństwie do wcześniejszej, zakończonej sukcesem edycji królewieckiej autoryzowanych przez Kanta materiałów rękopiśmiennych z wykładów logiki. Efektem był drukowany wykład logiki kantowskiej, zwanej dziś logiką Kanta-Jaschego³¹.

27 G.F. Meier, *Auszug aus der Vernunftlehre*, Halle: Gebauer, 1752, [online] [*Vorlesungen Über Logik*, in: Meier, G. F. *Auszug aus der Vernunftlehre*, Halle 1752, s. 3–135: Handexemplar von I. Kant mit seinen eigenhandigen notizen auf durchschossenen Blättern zwischen Textzeilen und Blattrandern des Druckwerks], <https://dspace.ut.ee/handle/10062/42108> [dostęp 26.08.2021].

28 D. Pakalski, W. Stark, *Kant w Bibliotece*, „30 dni” 2001, nr 1–2 (27/28), s. 8–12.

29 A.G. Baumgarten, dz. cyt.

30 Zob. *Kant's gesammelte Schriften*, Berlin 1902–1997.

31 I. Kant, *Logik, ein Handbuch zu Vorlesungen*, hrsg. G.B. Jäsche, Königsberg 1800. Warto zaznaczyć, iż oprócz tego właśnie tekstu również odręczne notatki Kanta stanowią dziś jedno z czterech podstawowych źródeł do poznania poglądów filozofa na kwestie logiki, por. H. Lu-Adler, *Kant and the Science of Logic: A Historical and Philosophical Reconstruction*, New York, NY 2018, s. 9.

Również losy adnotowanego gdańskiego podręcznego egzemplarza *Metafizyki* wskazują, iż wraz z upływem czasu zaistnieć musiała jakaś obiektywna przyczyna, która przekreśliła celowość kontynuowania wysiłku nad przybliżaniem młodemu adeptom tradycyjnej metafizyki Baumgartena w ujęciu krytycznym Kanta: gdański egzemplarz uległ zapomnieniu i to na znacznie dłuższy czas niż w przypadku egzemplarza z Tartu. Poniekąd przyczyniła się do tego rychła śmierć samego Rinka (zm. 1811), a zapewne także burzliwe dzieje samego Gdańska. Zlicytowany na wspomnianej już aukcji księgozbiór Rinka uległ prawdopodobnie rozproszeniu, ale omawiany wolumin z notami Kanta ostatecznie trafił do Biblioteki Miejskiej w Gdańsku (Danziger Stadtbibliothek). Badacze spuścizny kantowskiej sugerują, że biblioteka zakupiła kantowski wolumin na tejże aukcji, co zdaniem ich potwierdza także wpis do katalogu bibliotecznego autorstwa Christiana Gottfrieda Ewerbecka (1761–1837), dokonany w 1822 r.³² Jednak istnieją poszlaki, które sugerują inny scenariusz. Można go ustalić w oparciu o losy pewnego XVII-wiecznego druku, noszącego noty proveniencyjne czterech właścicieli: pierwszym był uczeń gimnazjum w Amsterdamie, za celujące wyniki w nauce uhonorowany tą książką w roku 1640; następne noty proveniencyjne wskazują na F.T. Rinka („Ex libris Friderici Theodori Rink Regiomonti” oraz jego syna („Ex libris C. E. A. Rink Gedani 811”); wreszcie ostatni zapis informuje, iż książka została nabyta na aukcji w 1818 r. przez Teodora Kniewela („auctione publ. emptus a me Kniewel Gedan. D. 5 Oct. 1818”)³³. Zapis ostatni sugeruje, iż zawartość księgozbioru F.T. Rinka wystawiana była na aukcjach co najmniej dwukrotnie: zaraz po śmierci właściciela oraz siedem lat później wśród egzemplarzy z zasobu jego syna – Karola Ernesta Augusta, który prawdopodobnie odziedziczył część ojcowskiej biblioteki (lub tego, co z niej zostało po aukcji z 1811 r.). Na aukcji 1818 r. jedną z tych właśnie książek F.T. Rinka nabył gdański teolog, filolog i duchowny ewangelicki Teodor Fryderyk Kniewel (1783–1859), który z kolei w 1855 r. jako były profesor gdańskiego gimnazjum miejskiego za dożywotnią rentę przekazał bibliotece tej szkoły swój bogaty, liczący 2870 woluminów księgozbiór, obejmujący między innymi dzieła z zakresu filozofii teoretycznej. Zważywszy na to, że w 1808 r. Kniewel uzyskał doktorat z filozofii na uniwersytecie w Halle, a w 1844 r. doktorat honoris causa na królewieckiej Albertynie oraz uwzględniając coraz szersze kręgi popularności idei kantowskich w szkolnictwie niemieckiego obszaru językowego, można przyjąć, że obecność opatrzonego notami Kanta egzemplarza baumgartenowskiej metafizyki w kolekcji Kniewela nie byłaby

32 P. Szafran, *Katalog rękopisów Biblioteki Gdańskiej PAN. Uzupełnienia do tomów I–IV (sygnatury I–4258)*, Wrocław–Kraków–Gdańsk, s. 177–178; BG: Cat. Bibl. 15, 16, 18.

33 Cassius Dio Cocceianus, *Historiae Romanae libri XLVI...*, Ioannis Leunclavii studio..., Haenaviae: Typis Wecheliani, apud Claudium Marnium & haeredes Ioan. Aubrii, 1606.

czymś przypadkowym³⁴. Zatem nie jest wykluczone, że omawiany wolumin z notami królewieckiego filozofa przewędrował wraz z innymi książkami z kolekcji Rinka do biblioteki Kniewela i dopiero wraz z nią do miejskiej biblioteki w Gdańsku, gdzie znajduje się po dziś dzień. Dzięki temu możliwe stało się poddanie głosowanego przez Kanta tekstu ponownej interpretacji i porównaniu z wcześniej opracowanym tekstem przechowywanym w Tartu³⁵. Ponadto choćby robocze założenie o prawdziwości powyższego scenariusza otwiera nowe możliwości poszukiwania w bogatej spuściznie Kniewela ewentualnych innych materiałów źródłowych o proveniencji kantowskiej.

Historyczne kolekcje biblioteczne dzięki zapiskom właścicieli, użytkowników oraz czytelników dostarczają wielu istotnych informacji dotyczących ich postaw wobec książek: sposobów korzystania z nich i rozumienia samych tekstów. Badania nad tym materiałem, prowadzone w powiązaniu z metodą proveniencyjną i przy użyciu narzędzi humanistyki cyfrowej zwracają interesujące wyniki dotyczące nie tylko indywidualnych i instytucjonalnych właścicieli książek, ale obiegu książki w ogóle, co ma swoją szczególną wagę w przypadku badań zwróconych w stronę historii książki i historii lektury, służąc np. próbom rekonstrukcji kolekcji rozproszonych³⁶. Powyżej przywołane przykłady śladów aktywności czytelników i użytkowników książki działających z piórem w rękę, w obliczu swej oczywistej wartości źródłowej dla takich dyscyplin jak historia literatury (zwłaszcza w jej mikroregionalnym wydaniu, jak w przypadku Gramana) czy historia nauki potwierdzają intuicje badaczy książki takich, jak Roger Stoddard, który w swym opublikowanym w 1985 r. katalogu not rękopiśmiennych rzucił wyzwanie przyszłym pokoleniom badaczy tej jakże różnorodnej i trudnej materii, pisząc, że gdy zajmujemy się książką w sposób uważny na tyle, by wyczytać z niej to, co tylko się da, odnaleźć możemy tysiące tajemnic dzięki śladom, mogącym wiele nauczyć, jeśli tylko nauczymy się je odpowiednio wykorzystywać³⁷.

34 Na temat obecności literatury i myśli kantowskiej w gdańskim środowisku szkolnym przy okazji śledzenia problematyki kantianów w księgozbiornie dawnej Biblioteki Miejskiej zob. B. Gryzio, *Kantiana w Bibliotece Gdańskiej PAN*, „Libri Gedanenses” 2001, t. 17–18, s. 120–147.

35 Immanuel Kant – Information Online, [online] https://www.online.uni-marburg.de/kant_old/webseite/homepage.htm [dostęp 15.05.2022].

36 Ciekawą inicjatywą pozostaje w tym względzie m.in. projekt PROVENIO prowadzony przez Czeską Bibliotekę Narodową w celu wirtualnej rekonstrukcji bohemików, zob. *Virtuální rekonstrukce knižních celků*, [online] <https://www.provenio.net> [dostęp 15.05.2022].

37 Cyt. za W.H. Sherman, *Used Books. Marking Readers in Renaissance England*, Philadelphia 2008, s. XI (R. Stoddard, *Marks in Books, Illustrated and Explained*. Cambridge, Mass. 1985).

Bibliografia

Rękopisy

Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska

Index librorum, qui ex donatione munificentia et liberalitate philomusorum bibliothecae magnifici et amplissimi Senatus Gedanensis inserti sunt, sygn. PAN BG: Cat. Bibl. 1.

Druki

Baumgarten A.G., *Metaphysica*, Halae Magdeburgicae: Impensis Carol. Herman. Hemmerde, 1750;1757.

Cassius Dio Cocceianus, *Historiae Romanae libri XLVI...*, Ioannis Leunclavii studio..., Hanoviae: Typis Wecheliani, apud Claudium Marnium & haeredes Ioan. Aubrii, 1606.

Celtis C., *Quatuor libri amorum*, [Norymberga: bdr.], 1502.

Copernicus N., *De Revolutionibus orbium coelestium, Libri VI [...]* item *De Libris Revolutionum Nicolai Copernici Narratio prima, per M. Georgium Ioachim Rheticum ad D. Ioan. Schonerum scripta*, Basileae: Ex Officina Henricpetrina, 1566.

Febvre L., Martin H.-J., *L'Apparition du livre*, Paris 1957; *Narodziny książki*, przekł. A. Kocot, M. Wodzyńska-Walicka, Warszawa 2014.

Gingerich O., *An annotated census of Copernicus' De revolutionibus (Nuremberg, 1543 and Basel, 1566)*, Leiden 2002.

Gingerich O., *Książka, której nikt nie przeczytał*, Warszawa 2004.

Głombiowski K., *Problemy historii czytelnictwa*, Wrocław 1966.

Głombiowski K., *Teoria i metodologia nauki o książce*, Gdańsk 1985.

Gryzio B., *Kantiana w Bibliotece Gdańskiej PAN*, „Libri Gedanenses” 2001, t. 17–18, s. 120–147.

Gryzio B., *Księgozbiór Bartłomieja Keckermanna*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2008, t. 39–40, s. 225–245.

Günther O., *Katalog der handschriften der Danziger Stadtbibliothek*. Bd. 3. Danzig, 1909.

Günther O., *Lateinische Gedichte des Johannes Poliander. Aus seiner eigenhaendigen Niederschrift*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1907, H. 49, s. 351–381.

Hessus H.E., *Urbs Noriberga illustrata carmine heroico*, [Norimbergae]: Excusum per Io. Petreium, 1532.

Immanuel Kant – Information Online, [online] https://www.online.uni-marburg.de/kant_old/webseite/homepage.htm [dostęp 15.05.2022].

Kant I., *Logik, ein Handbuch zu Vorlesungen*, hrsg. G.B. Jäsche, Königsberg 1800.

Kant's gesammelte Schriften, Berlin 1902–1997.

- Keckermann B., *Systema astronomiae compendiosum...*, Hanoviae: Apud haeredes Guilielmi Antonii, 1613.
- Krollmann Ch., *Geschichte der Stadtbibliothek zu Königsberg*, Königsberg 1929.
- Marginalia w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkowa, Katowice 2019.
- Lu-Adler H., *Kant and the Science of Logic: A Historical and Philosophical Reconstruction*, New York, NY 2018.
- Meier G.F., *Auszug aus der Vernunftlehre*, Halle: Gebauer, 1752.
- Pakalski D., Stark W., *Kant w Bibliotece*, „30 dni” 2001, nr 1–2 (27/28), s. 8–12.
- Piekarski K., *O zadania i metody badań proveniencyjnych. Marginalja do pracy B. Kotuli „Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów wielkopolskich Z. Czarneckiego”*, Kraków 1929.
- Rodak P., *Pismo, książka, lektura. Rozmowy: Le Goff, Chartier, Hebrard, Fabre, Lejeune*, Warszawa 2009.
- Sherman W.H., *Used Books. Marking Readers in Renaissance England*, Philadelphia 2008.
- Sipayło M., *O metodzie badań proveniencyjnych starych druków*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1975, z. 1, s. 9–30.
- Stark W., *Kantiana ohne Kiste. Ueberraschender Fund in Danzig*, „Neue Zürcher Zeitung”, 20.12.2000, s. 34.
- Szafran P., *Katalog rękopisów Biblioteki Gdańskiej PAN. Uzupełnienia do tomów I–IV (sygnatury 1–4258)*, Wrocław–Kraków–Gdańsk 1988.
- Verzeichniss der hinterlassenen Bibliothek des F.T. Rink [...]*, Danzig 1811.
- Virtuální rekonstrukce knižních celků, [online] <https://www.provenio.net> [dostęp 15.05.2022].